



adam marszałek

# ECHO

Świdwina



Nr 34-35

ISSN 1428-2186

1999

## Wielkie sprzątanie świata

We wrześniu uczniowie szkoły w Słonowicach brali udział w corocznej akcji „Sprzątanie świata”. Dzień był pogodny, humory dopisywały. Po pracy odbyła się szkolna dyskoteka, na której młodzież aktywnie odpoczywała. E. W.



Dzieci ze Słonowic podczas sprzątania. Fot. E. Wielgosz

„Wśród jesiennych szarych dni,  
ten nam jeden słońcem lśni.”

Z okazji

## Dnia Edukacji Narodowej

najserdeczniejsze życzenia  
zamiarów i marzeń spełnienia  
w działaniu i w pracy – sukcesu

życzy Redakcja  
Echa Świdwina

Tradycyjnie w dniu 1 listopada odwiedzamy groby naszych bliskich. Jest to czas, w którym poświęcamy im swoje myśli i wspomnienia. Jest to także czas zadumy nad życiem, nad tym czego dokonaliśmy i nad tym, co nas czeka.

### Zaduszki

Tu jest pamięć i tutaj jest świeczka.  
Tutaj napis i kwiat pozostanie.  
Ale zmarły gdzie indziej mieszka  
na wieczne odpoczywanie.

## Licę na życzliwość – z przewodniczącą Rady Powiatu mgr Danutą Malitowską rozmawia Daniel Kawa

Dla wielu ludzi wybór Pani na przewodniczącą Rady Powiatu był niespodzianką? Proszę powiedzieć jakie były okoliczności tej zmiany?



Poprzedni przewodniczący Pan Jan Kędrak był również członkiem naszego klubu. Nie udało mu się uzyskać akceptacji całej Rady. W tej sytuacji Klub zaproponował dokonanie zmian na stanowisku przewodniczącego. Gdy zwrócono się z tym do mnie długo się zastanawiałam, gdyż miałam wiele wątpliwości. Ostatecznie jednak po uzyskaniu aprobaty mojej rodziny postanowiłam spróbować.

### Jak z perspektywy 4 miesięcy ocenia Pani swoją decyzję?

Na pewno poprawił się klimat w Radzie i w związku z tym więcej czasu poświęci ona sprawom merytorycznym. Na dużą pomoc mogą liczyć ze strony obu wiceprzewodniczących, panów Jana Szoldry i Adama Zamuszko. Zresztą w moim przekonaniu większą część Rady stanowią doświadczeni samorządowcy, co znakomicie ułatwia pracę.

### Czy w działaniach Rady zaszły jakieś zmiany?

Tak. Przede wszystkim chcę powiedzieć, że pracujemy bardzo intensywnie. W ostatnim czasie komisje odbywają posiedzenia wyjazdowe. W najbliższej przyszłości sesję wyjazdowa odbędzie także cała Rada. Uważamy bowiem, że sesje takie pozwalają lepiej poznać, a w konsekwencji lepiej zrozumieć lokalne problemy. Niewątpliwie nowością były połączone obrady trzech komisji powiatu, miasta i gminy, które w dniu 20 października omawiały problematykę bezpieczeństwa w naszym rejonie.

### Co czeka nas w najbliższej przyszłości?

Ze spraw długofalowych to prace nad budżetem na rok 2000. Przygotowujemy się do bardzo ważnej sesji poświęconej oświacie, a taką najbliższą imprezą, będzie spotkanie kombatanckie, które planujemy na 10 listopada. Zaangażowana jest w jego organizację Pani wicedyrektor L. O. mgr Lucyna Dziewiatowska. Chcemy nadać temu spotkaniu uroczystą oprawę?

### Proszę na koniec powiedzieć kilka słów na temat najważniejszych problemów, z którymi się Pani boryka?

Najważniejszym z nich jest oczywiście sprawa bezrobocia. Widać w niej, jakąś ogromną niemoc. Drugi wielki problem to reforma służby zdrowia, z której stanu i przebiegu niezadowolonych jest wielu pacjentów i pracowników.

Na tym chcielibyśmy zakończyć tę naszą pierwszą, ale ma ją nadzieję, nie ostatnią rozmowę, życząc Pani wielu sukcesów i życzliwości u ludzi.

Daniel Kawa

Daniel



Ze starostą Powiatu Świdwińskiego panem **Zbigniewem Chojnackim** rozmawia Małgorzata Gamoń.

Jedną z najważniejszych i najtrudniejszych spraw jest realizowana reforma służby zdrowia, której poświęconej były obrady Rady Powiatu w dnia 16 września 1999 r. Jak przebiega jej realizacja w naszym powiecie?

Rzeczywiście jest to najtrudniejszy problem, który musimy rozwiązać. Na jednej z wrześniowych sesji rady powiatu podjęto w tej sprawie stosowną uchwałę. **Jak bez wdawania się w zbędne szczegóły scharakteryzowałby pan ten dokument?**

Uchwała ta zobowiązuje nas do dokonania restrukturyzacji ZOZ-u oraz określa zadanie dla Zespołu Publicznego. Przewiduje ona także, że nieruchomości będące w dotychczasowym użytkowaniu Zespołu Publicznego będą udostępnione za odpłatnością osobom prowadzącym Niepubliczne Zakłady.

**Co to w praktyce oznacza?**

Najprościej mówiąc zmierzamy do tego, aby Niepubliczne Zakłady przejęły podstawową opiekę nad mieszkańcami powiatu.

**Na jakim etapie znajdujecie się dzisiaj?**

Obecnie trwają przygotowania do podpisania odpowiednich umów między Zakładami Niepublicznymi a Kasą Chorych. Mamy nadzieję, że wszystko to uda się zakończyć do końca roku.

**Dziękuję za rozmowę. Życzę sukcesów władzom, lekarzom, a przede wszystkim pacjentom.**

## Światowe Dni Turystyki w Polczynie Zdroju

W dniach 28-30 IX 1999 r. odbył się w Polczynie Zdroju Światowy Dzień Turystyki. Ich organizatorem oprócz GKFiT-u były władze miasta i gminy Polczyn Zdrój.

W obchodach wśród wielu oficeli wziął także udział marszałek sejmiku RP **Maciej Płażyński**.

B. K.

## Droży Czytelnicy!!!

Chciałabym Was przestrzec. Róbcie co tylko możecie: myjcie zęby po każdym posiłku, korzystajcie z bogatego asortymentu gum do żucia, zamiast słodczy jedzcie cebulę, bo jest zdrowsza, ale dbajcie o zęby. Nie pozwólcie, aby po raz kolejny rozboleł Was ząb, co często oznacza nieciekawą perspektywę wyrwania go. Ja miałam tego pecha i to w piątek. Służba stomatologiczna w Świdwinie niestety jest kompletnie niezorganizowana, a może wszystko wynika ze zbyt małego jej składu? Pierwsza dentystka miała akurat gabinet nieczynny ale i tak mogłam się zapisać na wizytę dopiero na listopad lub grudzień (zapisy w połowie października) – to dla klientów Regionalnej Kasy Chorych. Następny gabinet „czynny w poniedziałki i środy”, na drzwiach kolejnego informacja o urlopie stomatologa. Pomyślałam sobie – przede mną jeszcze 6 miejsc do sprawdzenia. W końcu gdzieś uda mi się pozbyć narastającego bólu. W kolejnym gabinecie dowiedziałam się, że gdybym przyszła wcześniej (kiedy?), to może wcisnęłabym się jeszcze w kolejkę, ale w tej chwili to nie ma o czym mówić. „A w sobotę?” – zapytałam. „W sobotę żaden dentysta pani nie przyjmie, bo kasa chorych nie zwraca pieniędzy.” Później były jeszcze trzy gabinety prywatne, w których nikt nie odpowiadał na dzwonek do drzwi, jeden dentysta na urlopie i jeden w ośrodku, ale z tym już mam niemiłe wspomnienia.

Obolała i zła wróciłam do domu. Co z tego, że mamy reformę, że kasa chorych zapłaci za nasze leczenie, które nie wymaga teraz czekania pod ośrodkiem zdrowia od godzin praktycznie nocnych, a za to umożliwi umawianie się na dogodną godzinę, że mamy możliwość wyboru gorszej lub lepszej plomby w zależności od zasobności kieszeni, kiedy i tak w nagłym przypadku nie można uzyskać pomocy. W tym momencie zapragnęłam powrotu do czasów króla Ćwieczka, który przy pomocy prostego narzędzia z pewnością potrafilby szybko uśmierzyć mój ból, mam na myśli obcęgi. Na pocieszenie powiem tylko, że w sobotę udało mi się jednak pozbyć zniechowanego zęba, ale kosztem kompletnie nieprzespanej nocy i troszkę większych pieniędzy.

Dlatego też życzę wszystkim zdrowia, bo nie każdego stać jest dziś na leczenie, a skutki tego mogą być jak wyżej.

Katarzyna

## Z okazji Dnia Budowlanych „Echo” rozmawia z panem Ryszardem Piątkiem.

Od kilku lat stworzona przez Pana firma „Probud” aktywnie działa na świdwińskim rynku budowlanym. Jakie były Pana początki?

Firmę stworzyłem w roku 1990. Jak wielu ludzi szukałem dla siebie miejsca w nowej rzeczywistości. Mimo wielu trudności udaje mi się utrzymywać na rynku i stopniowo poszerzać zakres świadczonych przez naszą firmę usług.

**Dla kogo Pan buduje?**

Zleceńodawcami są zarówno osoby prywatne, jak i firmy państwowe

**Jak ocenia Pan sytuację na rynku budowlanym Świdwina?**

Jest duża konkurencja, ponieważ działa tu wiele dobrych firm, które świadczą usługi na wysokim poziomie. Mobilizuje więc to nas do ciągłego podnoszenia jakości naszych usług, aby w maksymalnym stopniu zaspokoić wymagania naszych klientów.

**Co Pan sądzi o pomysłe zlikwidowania ulgi budowlanej?**

Zapowiedź ta spowodowała znaczne zwiększenie zapotrzebowania na usługi budowlane. Jednak ożywienie to należy traktować jako chwilowe. Już wkrótce jednak może nastąpić spadek. W moim przekonaniu budownictwo może być motorem napędowym gospodarki.

**Kim są Pańscy pracownicy?**

Są to fachowcy ze Świdwina, Redla i okolic. Bardzo ważną rolę w mojej formie odgrywa mój brat oraz dzielnie wspierająca mnie żona.

**Na jakim obszarze działa Pana firma?**

Głównie wykonujemy pracę na terenie powiatu Świdwińskiego, choć ostatnio wychodzimy szerzej do Łobza i dalej.

**Za Pana pośrednictwem życzy wszystkim budowlancom wielu ciekawych zleceń i satysfakcji z ich realizacji.**

Iwona Nadolska-Bartos

## MEDAL DLA PREZESA

W dniach 15-16 X w Łysomicach, w siedzibie Wydawnictwa Adam Marszałek, gościła delegacja Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Akademii Obrony Narodowej. MON reprezentował dyrektor Departamentu Współpracy z NATO **plk prof. dr hab. Jacek Pawłowski**, natomiast AON dziekan i prodziekan Wydziału Wojsk Lądowych **prof. dr hab. Adam Zieliński** i **prof. dr hab. Bogdan Szulc**.

W trakcie dwudniowych obrad omawiano kwestie dotyczące współpracy Wydawnictwa z Ministerstwem.

W dowód uznania za popularyzację idei obronności Polski dziekan **prof. dr hab. A. Zieliński** wręczył **dr Adamowi Marszałkowi** medal Akademii Obrony Narodowej.

Magdalena Kamińska



## Ruch na Podgórnej

Już kiedyś pisaliśmy o tym, że trasę „chodników ulicznych” torują przechodnie. Codziennie rano tłumy ludzi przechodzą z Podgórnej koło bloku „pomorskiego” na ulicę Nowomiejską podążając dalej w swoje miejsca. Zbliży się jesień, zima i brak ułożonego chodnika znowu stanie się utrapieniem przechodniów (zrobi się śliska nawierzchnia).

Ale widzę, że coś się zaczęło dziać – świetnie!

A. K.

## Sprawy i sprawki, czyli rzecz o władzy i eksmisji

Zmiany, jakie dokonują się w naszym kraju są przez dużą część akceptowane.

Jednak takiej akceptacji nie znajduje już sposób dokonywania tych reform. Wynika to z faktu, że władza – pod tym terminem rozumie się zwykle organy wykonawcze władzy samorządowej, jak i instytucje powołane do niesienia pomocy w sytuacjach trudnych – podchodzi do praw ludzi w sposób bardzo formalny, a nawet formalistyczny. Przykładem tu może być sytuacja w jakiej znalazła się rodzina Pani Kamińskiej, która została eksmitowana w październiku tego roku z mieszkania, w którym mieszkała przez ostatnie trzydzieści lat. Czy zrobiono wszystko, aby do tego nie doszło – oceńcie Państwo sami.

W roku 1994 PKP, które są właścicielem lokalu zajmowanego przez rodzinę Kamińskich podniosły radykalnie wysokość czynszu, który ustalono na poziomie 633 zł. Wiedząc, że jest to kwota niemożliwa do zapłaty, Kamińscy zwrócili się do właściciela z prośbą o zmianę mieszkania na mniejsze. Kolej ograniczyła się do wywieszenia informacji o tym fakcie na dworcach w Złocieńcu i Szczecinku. Kamińscy płacili w tym czasie tyle, ile mogli tj. 200-300 zł miesięcznie. W odwecie za to wyłączono im ogrzewanie, co spowodowała konieczność dogrzewania mieszkania prądem i pogłębiło trudności finansowe. Jednocześnie nie obniżono z tego powodu czynszu. W czerwcu tego roku Pani Kamińska, ciągle straszona eksmisją złożyła do sądu zażalenie na działania komornika. Nie spotkało się to do tej pory z żadną odpowiedzią. Poszła także do burmistrza Pana Pietraszka, który stwierdził, że nie jest własny do podjęcia decyzji, które pomogłyby rozwiązać problem. Burmistrz poinformował Panią Kamińską, że raz w roku w styczniu obraduje specjalna komisja zajmująca się tymi problemami. Nie umiały także pomóc w znalezieniu rozwiązania Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Centrum Pomo-

cy Rodzinie. Efekt jest taki, że Państwo Kamińscy musieli opuścić mieszkanie do 25 października. Znaleźli nowe lokum, dzięki życzliwości znajomych, a nie instytucji. Jest to jeden pokój na strychu.

Sprawa typowa dla tych czasów. Z jednej strony władze nie mają sobie nic do zarzucenia, a kobieta z dziećmi w jesienny czas musi radzić sobie sama. Jak kapitalizm, to kapitalizm.

W. B.

## Rozmowa na dyskotece

Na dyskotece w Medissonie spotykamy trójkę przyjaciół. Dawid pracuje a gospodarstwem rodzinnym i uczy się w technikum w trybie zaocznym, Piotr uczy się, Konrad przyjechał z Schulenburga, małej miejscowości koło Hanoweru w Niemczech.

**Dawid:** na dyskotece bawi się przede wszystkim młodzież ze Świdwina. Ludzie mają tu przeważnie 16-20 lat.

Jest to młodzież ucząca się i pracująca. Przeważają uczniowie, dla których cena biletu (5 zł) jest trochę za wysoka.

**Konrad:** Tu jest bardzo przyjemna atmosfera. Myślę, że polska młodzież bawi się lepiej. Gdy chodzi o ubiory to nie widzę żadnej różnicy. Ubieramy się podobnie. Nieco inny jest repertuar muzyczny, ale to sprawa discjokeja.

**Piotr:** Myślę, że to jest typowa dyskoteka, jak w innych okolicznych miastach. Szkoda, że jest to jedyna tego typu instytucja w naszym mieście. Zbyt mało imprez zabawowych organizują dla nas szkoły.

Monika Kozuch

P. S. Z naszych obserwacji wynika, że właścicielom dyskotek udaje się utrzymać względny porządek w lokalu, gdzie dochodzi do bójek wywoływanych przez agresywnych tchórzy, którzy czują się mocni po wypiciu kilku piw i w grupie. W pojedynkę odwaga im jednak mija.

O tym kiedy się odbywają dyskoteki i kiedy kończą wie dobrze także nasza policja i straż, które winny wykazać większą aktywność w tym czasie.

## Informacja dla pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne

Powiatowy Urząd Pracy w Świdwinie informuje, iż Zachodniopomorski Oddział PFRON w Szczecinie ma możliwość udzielania ze środków własnych, dofinansowania pracodawcom prowadzącym zakłady, które nie posiadając statusu zakładu pracy chronionej zatrudniają osoby niepełnosprawne, a różnych powodów są zmuszeni do redukcji zatrudnienia tych osób. Dofinansowanie to ma charakter

celowy i służy utrzymaniu stanu zatrudnienia.

Tutejszy Urząd Pracy zainteresowanym pracodawcom udostępni dokładniejszych informacji na temat udzielania tego typu dofinansowania oraz udostępni stosowny druk wniosku, który w przypadku wystąpienia trudności w utrzymaniu etatu dla osoby niepełnosprawnej należy wypełnić i przedłożyć w Zachodniopomorskim Oddziale PFRON.

Z nadzieją na dalszą udaną współpracę.

Pośrednik Pracy  
Barbara Śliwińska

## INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO W WARSZAWIE

18 października w Sali Senatu Pałacu Kazimierzowskiego w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego dla oraz uczestników kursu dla oficerów Wojska Polskiego wyznaczonych przez Ministra Obrony Narodowej na stanowiska attachés wojskowych RP przy polskich przedstawicielstwach dyplomatycznych za granicą.

W uroczystości brały udział władze, kadra naukowa i studenci Uniwersytetu Warszawskiego, przedstawiciele władz państwowych, korpusu dyplomatycznego i środków masowego przekazu, a także reprezentujący współpracujące z Departamentem Bezpieczeństwa Narodowego Wydawnictwo, prezes **dr Adam Marszałek**.

M. K.

– *Żołnierzu Kucharki, żołnierz Kucharski znów nazłopał się wczoraj piwa – wrzeszczy sierżant. – Za karę na jutro napiszecie żołnierzowi Kucharski 100 razy piwo!*

*Nazajutrz.*

– *Panie sierżancie, żołnierz Kucharski melduje, że napisał tylko pięć razy słowo piwo, zamiast stu.*

– *Dlaczego żołnierzowi Kucharski tylko pięć razy napisaliście i ...tak krzywo?*

– *Melduję panie sierżancie, że żołnierzowi Kucharskiemu już po trzecim razie kolebało się w łbie!*



## Uczniowskie pasowanie w Słonowicach

28 września 1999 – to dzień, w którym pasowano na uczniów naszej szkoły najmłodszych. Dzieci prezentowały się w montażu słowno-muzycznym. Do pasowania przystąpiło trzynastu pierwszoklasistów. Pasowania dokonała pani dyrektor mgr **Wanda Kruza**. W ślubowaniu udział wzięły władze samorządowe – wójt gminy **Mieczysław Szeredy**, sekretarz **Józef Mieszczak**, przewodniczący Rady Rodziców p. **Ewa Burczak**, rodzice i nauczyciele.

Chwila ta dla dzieci urodzonych w 1992 r. jest historyczna. To one rozpoczęły naukę w nowym systemie nauczania zintegrowanego. Tradycyjnie dzieci otrzymały dyplomy pasowania na ucznia i upominki. Następnie udały się do swojej klasy na



Dzieci podczas montażu słowno-muzycznego.

Fot. M. Kuźmicz



Ale pyszności – ach!!!

Fot. M. Kuźmicz

## Święto MEN-u na Bukowcu

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej prezes Oddziału ZNP w Świdwinie, pani **Wiesława Reszczyńska** zaprosiła nauczycieli na ognisko zorganizowane na Bukowcu.

Pani Prezes serdecznie wszystkich powitała i zaprosiła do wspólnej biesiady. Jedni wesoło śpiewali przy ognisku, inni rozmawiali, jeszcze inni tańczyli. Raczylimy się wspaniałym przygotowanym pieczonym prosiakiem, kielbasą z grilla i piwem (wg życzenia). Mimo niesprzyjającej aury, panowała miła, życzliwa i przyjemna atmosfera.

Wniosek stąd, że mamy wielką chęć spotkania się, bycia ze sobą i porozmawiania o nurtujących nas sprawach służbowych i osobistych.

E. W.

**Wydawnictwo  
Adam Marszałek**  
zaprasza na promocję książki

**Tadeusza Grabowskiego**  
**Podstawy teorii ekonomii**

Promocja odbędzie się 8 października 1999 r.  
w Łysomicach, godz. 19<sup>00</sup>.

Serdecznie zapraszamy. Wstęp wolny.

## Oblicze reformy w Publicznej Szkole Podstawowej w Słonowicach

Zapowiedź reformy oświatowej w naszej szkole objawiła się niepokojem uczniów, rodziców i nauczycieli. Nie wiadomo bowiem było, czy szkoła nie zostanie rozwiązana, a dzieci nie będą musiały dojeżdżać do Brzeźna.

Władze samorządowe zdecydowały jednak, że szkoła „na razie” zostanie.

Uff, ulga – najbardziej cieszyły się dzieci. Szkoła nasza liczy ok. 80 uczniów. Dojeżdżają tu dzieci z Pólchlebia, to właśnie im byłoby najtrudniej dojechać do Brzeźna.

Wszystko skończyło się pomyślnie, rodzice przyprowadzili swe pociechy 1 września do szkoły. Nikt nie krył swego zadowolenia.

Jednak, mimo chwilowej ulgi, jakiś niepokój pozostał, nasuwa się też sporo refleksji, czasem bardzo gorzkich, np.:

- 1) Czy nie za prędko likwiduje się małe szkoły, przecież często taka szkolka jest jedynym ośrodkiem kultury na wsi.
- 2) Dlaczego skazuje się małe dzieci na pokonywanie ogromnych odległości do większej szkoły i długie godziny świetlicowe do odjazdu autobusu. Czy są otoczone taką troską, jak w małej szkole?
- 3) Co stanie się z kadrą nauczycielską, przecież to ludzie wykształceni, często bardzo twórczy i ambitni. Wielu z nich zasili szeregi bezrobotnych.

W Publicznej Szkole Podstawowej w Słonowicach kadra to prężny zespół ludzi wysokokwalifikowanych, otwartych, mających wiele pomysłów.

Dzieci uczą się tu i rozwijają swoje zainteresowania. Szkoła dorobiła się wielu pięknych tradycji, ściśle współpracuje ze środowiskiem. Placówka ta jest wspaniałym ośrodkiem kultury w Słonowicach.

Nauczyciele są dobrze przygotowani do nowych zadań, jak zawsze rozpoczęli pracę z wielkim zaangażowaniem, wykazując wiele inwencji w kształceniu i wychowywaniu dzieci.

Choć bardzo doskwiera brak pieniędzy na wszystko, choć nie wzrosły ich bardzo skromne płace, nie zalamują rąk. Pracują ofiarnie i z pasją.

Bardzo źle by się stało, gdyby taka szkoła zniknęła z mapy oświatowej naszej gminy.

E. P. B.



## Początek roku szkolnego w polczyńskim L. O.

Rok szkolny 1999/2000 jest 54 rokiem w historii polczyńskiego Liceum. W tym roku szkolnym po raz kolejny za cel edukacji przyjmujemy jak najpełniejszy rozwój osobowości ucznia.

Szkołę rozumiemy jako miejsce, gdzie obie strony – uczniowie i nauczyciele ujawniają swoje możliwości intelektualne, angażują swoje emocje, inspirują wyobraźnię i formują twórcze postawy.

W obecnym roku naukę w Liceum rozpoczęło 569 uczniów w 19 klasach, w tym 161 uczniów w pięciu pierwszych klasach i 136 w czwartych (maturalnych) klasach.

Młodzież kształci się w wybranych przez siebie profilach: matematyczno-fizycznym, biologiczno-chemicznym, humanistycznym, ogólnym. Języki obce, które nauczamy to: j. angielski, j. francuski, j. niemiecki, j. rosyjski. Każdy licealista uczy się dwóch spośród wymienionych języków.

Podjęte przez Ministerstwo Edukacji Narodowej reformatorskie działania zaowocowały opracowaniem i wprowadzeniem nadrzędnego, programowego dokumentu w sprawie edukacji, a jest nim „Podstawa programowa kształcenia ogólnego”.

Powyzsza podstawa programowa określa edukacyjne cele i zadania szkoły oraz treści w poszczególnych edukacyjnych zajęciach i szkołach (szkoła podstawowa, gimnazjum, szkoła ponadgimnazjalna). Podstawa programowa również określa przewidywane osiągnięcia uczniów w poszczególnych etapach kształcenia.

Programy nauczania nie są już dokumentami urzędowymi lecz stanowią pomoc etodyczną dla nauczyciela. Podają opis sposobów osiągania celów i realizacji edukacyjnych zadań określanych przez podstawę programową kształcenia ogólnego.

Dla każdej klasy oraz dla całego edukacyjnego etapu, nauczyciele dobrali programy nauczania. Programy zostały tak dobrane, żeby było możliwe osiągnięcie celów i zrealizowanie wszystkich zadań wynikających z podstawy programowej. Ponadto Ministerstwo Edukacji wprowadziło wiele istotnych zmian w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów.

W związku z wprowadzeniem nowych unormowań, rada pedagogiczna naszego Liceum opracowała i realizuje oraz opracowuje i przygotowuje do wdrożenia plany i programy o wewnętrznym charakterze, a w szczególności: *plany osiągania celów i realizacji edukacyjnych zadań określonych przez podstawę programową w oparciu o programy nauczania; szczegółowe zasady wewnątrzszkolnego oceniania osiągnięć i zachowania uczniów; tryb i zasady przeprowadzania klasyfikacyjnych egzaminów; harmonogram i formy wewnątrzszkolnego badania kompetencji uczniów z poszczególnych edukacyjnych zajęć; plan pracy dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej Szkoły; program wychowawczy Szkoły i poszczególnych oddziałów, statut Szkoły.*

W obecnym roku szkolnym pracę w naszym Liceum rozpoczęły: pani **mgr Elżbieta Rudnicka** – filolog języka polskiego; pani **mgr Katarzyna Wilk** – matematyk oraz pani **mgr Sabina Muras** – filolog języka rosyjskiego.

W okresie wakacji (mimo bardzo dużych trudności finansowych) w Szkole zostały przeprowadzone konieczne naprawy i remonty, w tym wyremontowane zostało pomieszczenie, w którym obecnie mieści się pracownia historyczna II.

Szkoła nadal aktywnie współpracuje z Fundacją Wspomagającą Wieś. W ramach współpracy uczniowie realizują edukacyjny program ekologiczny polegający między innymi na badaniu wody w wiejskich środowiskach gminy Polczyn Zdrój. W tym roku szkolnym Fundacja ufundowała dla Szkoły komputer z pełnym wyposażeniem w peryferyjne urządzenia.

We wrześniu 1999 r. uczniowie naszego Liceum uczestniczyli w artystycznej i sportowej prezentacji Polczyna Zdroju w Templinie (Niemcy).

Dyrektor Szkoły mgr Roman Kozubek

## Odwiedzili Wydawnictwo

**dr Tadeusz Biernat** – Akademia Górniczo Hutnicza, Kraków

**mgr inż. Marian Biniek** – dyrektor administracyjny WSP, Piotrków Trybunalski

**prof. dr hab. Andrzej Chodubski** – politolog, Uniwersytet Gdański

**Tadeusz Chrzanowski** – właściciel firmy hydraulicznej z Lulkowa

**mgr Wojciech Dawid** – Nowy Jork, USA

**Andrzej Dawid** – Toronto, Kanada

**mgr Milan Duškov** – aktor, reżyser, dziennikarz

**prof. dr hab. Czesław Grzelak** – wicedyrektor Instytutu Historii WSP Piotrków

**Grażyna, Zdzisław Jaworscy** – rolnicy z Łysomic

**mgr Stella Kamińska** – CKU Toruń

**kmdr dr inż. Tadeusz Kasperek** – Akademia Marynarki Wojennej, Gdynia

**mgr Bożena Kaszubowska** – CKU Toruń

**mgr Bronisław Kawa** – dyrektor CKU w Słupcy

**inż. Leszek Kolecki** – firma Sano, Koszalin

**doc. dr hab. Wincenty Kolodziej** – Akademia Rolnicza Kraków

**prof. dr hab. Ryszard Kozłowski** – historyk UMK Toruń

**inż. Sławomir Kuchta** – firma Sano

**prof. dr hab. Jerzy Kukulski** – rektor WSP, Piotrków Trybunalski

**prof. dr hab. Wiesław Lang** – kierownik Zakładu Prawa Konstytucyjnego, UMK

**Barbara Marszałek-Siuda** – wiceprezes Firmy MADO Świdwin

**red. Wojciech Nalazek** – dziennikarz I programu TVP, Warszawa

**mgr Adela Nawrat** – CKU Toruń

**inż. Dariusz Nowosad** – firma Sano

**plk prof. dr hab. Jacek Pawłowski** – dyrektor Departamentu Współpracy z NATO, Ministerstwo Obrony Narodowej

**mgr Maria Pietrusińska** – CKU Toruń

**ks. Kazimierz Pierchala** – autor książek teologicznych, Warszawa

**prof. dr hab. Jerzy Speina** – dyrektor Instytutu Filologii Polskiej, UMK Toruń

**plk prof. dr hab. Bogdan Szulc** – prodziekan Wydziału Wojsk Lądowych

**inż. Jarosław Szymanowski** – radca ekonomiczny i techniczny Międzynarodowych Organizacji Gospodarczych, Kanada

**dr Maciej Szwadrowski** – historyk WSP, Piotrków Trybunalski

**ks. mjr Mariusz Śliwiński** – kapelan 40 plmb, Świdwin

**mgr Joanna Waczyńska** – CKU Toruń

**dr Jürgen Warmbrunn** – dyrektor biblioteki w Marburgu, Niemcy

**dr Zofia Waszkiewicz** – historyk UMK

**red. Marek Zaborski** – prezes Radia Toruń

**plk prof. dr hab. Adam Zieliński** – dziekan Wydziału Wojsk Lądowych AON



Naszej koleżance redakcyjnej

**Monice Kożuch**

z powodu śmierci Babci

z wyrazami smutku i głębokiego współczucia

Redakcja i współpracownicy

Echa Świdwina



## POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO W ŚWIDWIŃSKICH SZKOŁACH PODSTAWOWYCH

Minał początek roku szkolnego 1999/2000. Dla placówek oświatowych szczególnie ważne były te pierwsze miesiące funkcjonowania szkół w nowym, zreformowanym systemie. Zapytaliśmy dyrektorów i wice-dyrektorów szkół Świdwina i okolic o wrażenia i refleksje dotyczące początku nowego roku szkolnego, a także problemów związanych z reformą oświaty.

Największe zmiany zostały wprowadzone do szkół podstawowych, które – zgodnie z założeniem – od tego roku będą tylko sześcioklasowe. Po raz ostatni szkoły podstawowe kończą obecne klasy ósme, siódmoklasiści zostali przeniesieni do gimnazjów, które przejęły obowiązek kształcenia młodzieży byłych klas siódmych i ósmych. Wśród większości nauczycieli i uczniów reforma wzbudziła spory niepokój. W świdwińskiej Szkole Podstawowej nr 1 kadra pedagogiczna była jednak dobrze przygotowana do wprowadzenia zmian. Placówka ta, a także szkoły w Polczynie organizowały z wyprzedzeniem warsztaty szkoleniowe dla nauczycieli. Takie szkolenia przeprowadzane przez większość polskich szkół miały przede wszystkim przygotować je do nowego systemu pod względem merytorycznym. „Podstawówka” nr 1 pomyślała dodatkowo o mieszkańcach Świdwina, którzy nowy system oświaty mogli poznać w czasie zorganizowanego na początku roku szkolnego przez te szkoły kiermaszu edukacyjnego, połączonego z występami artystycznymi. Materiały i plakaty na tę imprezę przygotowywali nauczyciele. Tego typu przedsięwzięcia są szczególnie ważne i cenne – promują szkołę, a także integrują środowisko.

Świdwińska Szkoła Podstawowa nr 4 ma teraz specyficzny status – jest tzw. „podstawówką wygasającą”. Sukcesywnie likwidowane w niej będą klasy szkoły podstawowej, a w 2001 roku (według prognoz Ministerstwa Oświaty Narodowej) zostanie w niej już tylko samodzielne gimnazjum. Na dzień dzisiejszy w „czwórce” działa 35 oddziałów, w tym: 20 szkoły podstawowej, 12 gimnazjalnych, 5 specjalnych oraz filia gimnazjum specjalnego ze Słowoborza. Dzieci z najmłodszych klas I-III nie kształcą się już w tej szkole – zostały przeniesione do innych świdwińskich „podstawówek”. Szkoła Podstawowa nr 4 jest więc zespołem, uczą się w niej dzieci z klas IV-VI, gimnazjaliści oraz uczniowie szkoły specjalnej. Naukę w gimnazjach utrudniają problemy lokalowe i administracyjne, z którymi boryka się nie tylko dyrekcja świdwińskiej „czwórki”, ale również „podstawówki” w Polczynie, w której murach dodatkowo uczą się również młodzież dwóch klas gimnazjalnych.

Jak co roku oświata walczy z kłopotami finansowymi i napiętym budżetem państwa. Nie trzeba dodawać, że nastroje w środowisku nauczycielskim od dłuższego czasu są „średnie”, tak ja i pensje. Jak podkreślają dyrektorzy wszystkich badanych przez nas placówek, większość pedagogów w nowy rok wkroczyła jednak z nadzieją na od dawna zapowiadaną poprawę warunków finansowych, a także zapalem do pracy, który z pewnością przyda się w nawale zajęć i obowiązków.

Szczególną obawę przed rozpoczęciem roku szkolnego budziły szeroko dyskutowane nowe programy i odmienna organizacja systemu nauczania. Wprowadzono nowy system oceniania uczniów w klasach najmłodszych, tzn. I-III. Nie będzie już tradycyjnych ocen gradacyjnych typu: celujący, bardzo dobry, dobry itd. Zamiast nich wprowadzono nową skalę, odpowiedniki dawnych ocen podajemy niżej: „doskonale” (dawny celujący), „brawo” (bardzo dobry), „dobrze”, „umiesz lepiej”, „poucz się”. Szkoły musiały opracować własny wewnętrzny system oceniania i wprowadzić nowe kryteria. W Szkole Podstawowej w Po-

lczynie zamiast ocen uczniowie otrzymują „ekoludki”. W klasach starszych IV-VI i VIII zachowano stare oceny „cyfrowe”. Nowością wprowadzoną do szkół podstawowych są również bloki tematyczne obejmujące następujące przedmioty: humanistyczne (język polski, historia), przyrodnicze (biologia, chemia, fizyka, geografia), sztuka (elementy plastyki i muzyki) oraz matematykę. Wprowadzenie nauczania zintegrowanego wiąże się również ze zwiększeniem wymagań wobec nauczycieli, którzy muszą być wykształceni w kilku kierunkach (połoniści muszą również mieć wykształcenie historyczne).

Podsumowując: zmiany związane z reformowaniem systemu polskiej oświaty niepokoiły zarówno nauczycieli, uczniów, jak i rodziców. Obawy te były oczywiście uzasadnione. Reforma przestarzałego systemu jest jednak konieczna, mimo trudności administracyjnych i finansowych związanych z jej wprowadzeniem. Świdwińskie „podstawówki” radzą sobie w tych zmienionych warunkach całkiem nieźle, na przykład Szkoła nr 1 oddała w tym roku do dyspozycji nowoczesną pracownię komputerową. Wszystkie szkoły przygotowują odrębne statuty uwzględniające potrzeby i możliwości każdej placówki. Fakt dostosowania szkół do oczekiwań środowiska i mieszkańców jest niewątpliwym plusem wprowadzanej reformy.

Monika Kożuch

## NOWOŚCI W ZESPOLE SZKÓL ROLNICZYCH

W organizacji świdwińskiego Zespołu Szkół Rolniczych nastąpiły gruntowne zmiany. 9 października odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego dla studentów otwartego w tym roku nowego kierunku - zarządzania i marketingu. Na pierwszy rok przyjęto 120 osób.

Dyrekcja szkoły zapewnia, że to dopiero początek zmian. Porozumienie ze świdwińskim Stowarzyszeniem Rzemieślników, Kupców i Handlowców, w którym aktywnie działają m.in. Edward Makowski, Adam Paprocki oraz Zbigniew Rybicki, zaowocowało nawiązaniem trwałej współpracy i stworzeniem w Zespole Szkół Rolniczych nowej specjalizacji: technik-mechanik o specjalności obróbka skrawaniem. Biznesmeni ze Stowarzyszenia zobowiązali się zapewnić szkole nowoczesną bazę techniczną i odpowiedni sprzęt.

Zespół Szkół Rolniczych nie zapomina również edukacji osób dorosłych. W nowym roku szkolnym z myślą o nich otwarto technikum trzy nowe kierunki: technik żywienia, technik mechanik, technik ekonomista. Technikum dla dorosłych kształci 140 osób, szkoła dzienna 737. Mimo zwiększenia liczby uczniów, zatrudnienie kadry pedagogicznej nie zmieniło się.

Dyrekcja szkoły pozytywnie ocenia reformę szkolnictwa. Świdwiński Zespół Szkół Rolniczych powoli przygotowuje się do dostosowania organizacji placówki do wymogów Unii Europejskiej. Wprowadza się specjalistyczne kształcenie zawodowe, w którym nauka trwa 2 lata i ma być ściśle powiązana z zapotrzebowaniem rynku pracy. W szkole średniej będą działały tzw. licea o profilu zawodowym, tzn. trzyletnie liceum ogólnokształcące, liceum z przygotowaniem ogólnozawodowym z elementami praktyki laboratoryjnej, liceum z przygotowaniem zawodowym praktycznym. Działania te mają na celu przede wszystkim dostosowanie polskich szkół do oczekiwań i potrzeb lokalnego środowiska, a także rynku pracy. Co godne podkreślenia, dużą uwagę w nowym systemie edukacyjnym na szczeblu szkoły średniej przywiązuje się do upodmiotowienia ucznia, umożliwienia mu kształcenia dostosowanego do indywidualnych potrzeb oraz wyboru własnej ścieżki nauczania.

Monika Kożuch





Przykład ćwiczeń usprawniania stawów biodrowych.

**Nowy Gabinet Ginekologiczny**  
**Świdwin, ul. Podgórna 17e**  
**Wtorki, czwartki, piątki od 17.00**  
**Rejestracja telefoniczna:**  
**(0 961) 22 352; 22 963;**  
**tel. kom. 0 604 95 96 24 (całą dobę)**

## Naprawa Elektrycznych Artykułów

**Gospodarstwa Domowego**  
**Jan Dobrzyński**

ul. Kościuszki 17/2  
 78-300 Świdwin  
 tel. 533 39  
 pn-pt od 16.00,  
 sobota od godz.  
 9.00



**Wytnij - zachowaj!!!**



**Reklamuj się sam!**  
**Samochód wielobranżowy.**

## WOJSKOWA SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA LEKARSKA

w Świdwinie jest wyposażona w wszechstronny sprzęt rehabilitacyjny. Z zabiegów mogą korzystać osoby kierowane przez lekarzy oraz wszyscy chętni zainteresowani dobrym zdrowiem. Pracownicy fizykoterapii czekają na **PACJENTÓW** ze schorzeniami: ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego, **UKŁADÓW** kostno-stawowego, mięśniowego, oddechowego i sercowo-naczyniowego.

Proponujemy zabiegi: **Jonoforezy – laser; Prądy dd. – leczenie ciekłym azotem; Teraplus – parafina; Magnetron – inhalacje; Solux – natrysk zmiennie-ciepły; Wirówka – aquawibron; Kinezyterapia czyli leczenie ruchem.**

ZAPRASZAMY W DNI POWSZECHNIE  
 W GODZ. 7.30 - 13.00

REJESTRACJA TELEFONICZNA I INFORMACJA  
 TEL. 229 53,

OPLĄTY ZA ZABIEG OD 5 DO 10 ZŁ

Działem fizykoterapii i jej wyspecjalizowaną kadrą kieruje **mgr Grażyna KRAUZ-KISZKA**

## HURTOWNIA MADO

Oferuje w bardzo atrakcyjnych cenach:

Druki akcydensowe na papierze zwykłym i samo kopiującym:

- Bankowy dowód wpłaty
- KP
- Książka podatnika
- Książki podatnika
- Umowę o pracę
- Umowę o dzieło
- Zamówienia
- Zaświadczenia
- Karta przebiegu pojazdu
- Faktury VAT
- Dienne zestawienie sprzedaży
- Karta pracownika
- Zeszyty akademickie A4
- Papier kancelaryjny
- Brulion w kratkę, gładki A5, A6
- Delegacje
- Lista plac
- Kwestionariusze
- KW
- Umowę zlecenie
- Recepty
- Zamówienia
- Książkę przychodów i rozchodów
- Karta kontrolna materiałowa
- Rachunki uproszczone
- Spis z natury
- Zeszyty do nut
- Zeszyty 80, 60, 23 k. kratka, linia, gładki A5
- Papier maszynowy
- Rejestr sprzedaży

Zapraszamy do naszej siedziby w Świdwinie  
 ul. 3 Marca 25, tel. (0 561) 27 591



## Start w dorosłe życie

Jestem studentem. Kiedy przed czterema laty zdawałem egzaminy wstępne do liceum, matura wydawała mi się czymś niezwykle odległym. Od tamtej pory minęło bardzo dużo czasu. Teraz, gdy za mną są już klasówki, stresy przed odpowiedziami, kiedy nabrałem dystansu, mogę obiektywnie spojrzeć na świdwińskie liceum.

I wiem, że trafiłem do bardzo dobrej szkoły. Chociaż na początku byłem przerażony nadmiarem zajęć i nie zawsze się przykładałem, odkryłem, że mój wysiłek się opłacił. Wbrew powszechnym opiniom szkoły średnie w małych miejscowościach nie zawsze muszą odbiegać poziomem od ich odpowiedników w dużych miastach. Nasze liceum okazało się być miejscem, w którym człowiek może posiadać wiedzę teoretyczną i nauczyć się życia. I być może właśnie to drugie okazało się bardziej potrzebne.

Okres przed maturą i egzaminami wstępnymi na studia był czasem wytężonej pracy. I cała wiedza, którą posiadałem w naszej szkole, okazała się wystarczająca, aby wygrać rywalizację o indeks. Pedagodzy, w mniejszym lub większym stopniu, stanęli na wysokości postawionego przed nimi zadania. Jednak poza tą masą włożonych do mojej głowy wiadomości, dostałem jeszcze inną, bardziej praktyczną mądrość. Nauczyłem się wiary we własne siły, w to, że mogę osiągnąć wszystko, czego będę naprawdę pragnął. Zrozumiałem to dopiero, kiedy zetknąłem się z uczniami innych szkół podczas egzaminów wstępnych. Nie czulem się gorszy od ludzi z dużych miast, nie miałem kompleksu malej, odciętej od wielkiego świata miejscowości. Teraz jestem przekonany, że właśnie to wiara w siebie wpojona w naszym liceum, pozwoliła mi zrealizować marzenie o studiach.

Cztery lata szkoły średniej minęły niepostrzeżenie. Nagle znalazłem się w obcym mieście, środowisku, wśród nowych ludzi. I po raz kolejny pomogło mi doświadczenie wyniesione z liceum. Szacunek i umiejętność bycia otwartym na drugiego człowieka, komunikatywność pozwoliły mi odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Liceum Ogólnokształcące w Świdwinie dało mi nie tylko wykształcenie na prawdziwie wysokim poziomie, ale nauczyło mnie również wiary w siebie i życia wśród ludzi.

Z mojej klasy maturalnej egzamin dojrzałości zdali wszyscy. W październiku każdy z nich podjął studia wyższe. Ja rozpocząłem dalszą edukację na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Chcę zostać politologiem.

**Łukasz Dominiak**

## Goście z Kanady

Pod koniec października odwiedzili Wydawnictwo goście z Kanady. Państwo Hanna i Jarosław Szymanowscy. W trakcie 3-dniowego pobytu dzielili się oni swymi wrażeniami z pobytu w Polsce.

Dla gospodarzy szczególnie ważne były uwagi dotyczące życia Polonii w Kanadzie i USA. Pan Jarosław, z wykształcenia inżynier, pracował jako ekspert w 50 państwach świata, w tym także pewien czas w Toruniu, jako ekspert wspomagający przekształcenie i prywatyzację „Apatora”

Jego małżonka wskazywała zmiany jakie z perspektywy kilku lat, nastąpiły w Toruniu. Gospodarzom ogromnie imponowała wielka kultura kanadyjskich gości, którzy w każdej, nawet w najmniej oczekiwanej sytuacji znajdowali coś pozytywnego. W trakcie licznych dyskusji omawiano między innymi możliwości współpracy Wydawnictwa z Polonią. Pierwsze kroki na tym polu zostały już zrobione, o czym świadczy wydana kilka lat temu książka Longina Pastusiaka „Polska-Kanada”. Inym ważnym momentem, było wydanie książki Jarosława Szymanowskiego „Dwanaście lat.” Autorem wywodzącym się z Kanady jest dr Konrad Studnicki-Gizbert, który napisał książkę wspomnieniową pt. „Refleksje z wólczeg po świecie”, oraz doskonały mini podręcznik do ekonomii „Jak funkcjonuje rynek”. Kontynuacją tej współpracy będzie wizyta prezesa wydawnictwa Adama Marszałka w Kanadzie i USA w lutym 2000 r.

**Magdalena Kamińska**

### INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO W WARSZAWIE

18 października w Sali Senatu Pałacu Kazimierzowskiego w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego dla oraz uczestników kursu dla oficerów Wojska Polskiego wyznaczonych przez Ministra Obrony Narodowej na stanowiska attachés wojskowych RP przy polskich przedstawicielstwach dyplomatycznych za granicą.

W uroczystości brały udział władze, kadra naukowa i studenci Uniwersytetu Warszawskiego, przedstawiciele władz państwowych, korpusu dyplomatycznego i środków masowego przekazu, a także reprezentujący współpracujące z Departamentem Bezpieczeństwa Narodowego Wydawnictwo, prezes

**dr Adam Marszałek.** M. K.

*Na początek lubię delikatne  
muśnięcia jakby od niechcenia  
skóry o skórę*

Lubię te krótkie  
urywane buziaki  
będące przeciw kwintesencją  
początku

jednak nie wystarcza nam  
delikatność  
gdy ogarnięci dzikim gorącym  
zlepiamy się rozwartymi  
kolanami  
a ja wczepiam się  
w Twoją skórę

coraz szybciej oblewa nas czar  
prędkości  
gdy wszystko przyspiesza i skraca  
wieczność  
i wiruje...

A na koniec lubię  
leżeć pod koldrą  
gdy palimy papierosa  
ostudzeni jego żarem

I lubię te słowa  
które mówię do Ciebie  
gdy patrzysz na mnie naga:  
stosunki analne są do dupy.

**ECHO**

Wydawnictwo Adam Marszałek, ul. Przy Kaszowniku 37, 87-100 Toruń  
tel. (0 56) 660 81 60, 62 322 38, e-mail: info@marszalek.com.pl

Adres Redakcji: „Echo Świdwina”, ul. 3 Marca 25, 78-300 Świdwin, tel. (0 961) 527 91

Druk: Drukarnia MADO, ul. 3 Marca 25, 78-300 Świdwin, tel. (0 961) 527 91

Redaguje kolegium w składzie: Elżbieta Wielgosz (redaktor naczelny), Barbara Marszałek (zastępca), Rafał Kowalski (redaktor techniczny), Monika Kozuch (sekretarz redakcji), Krystyna Burzyńska, Milan Duškov, Maria Gordon, Magdalena Kamińska, Daniel Kawa, Joanna Marszałek, Magdalena Rupińska, Andrzej Smoczyński, Stanisław Wotkiewicz.